

Sygn. akt I A Ca 766/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Jan Futro (spr.)

Sędziowie: SA Piotr Górecki, SO Ryszard Marchwicki

Protokolant: st. sekr. sąd. Monika Ćwirko

po rozpoznaniu w dniu 18 października 2012 r. na rozprawie

sprawy z powództwa E. K. i K. K. (1)

przeciwko (...) SA z siedzibą w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 14 czerwca 2012 r.

sygn. akt IX GC 702/10

1. oddala apelację;
2. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów 2 700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Ryszard Marchwicki Jan Futro Piotr Górecki

I A Ca 766/12

## UZASADNIENIE

Powodowie E. K. i K. K. (1) w pozwie skierowanym przeciwko (...) SA z siedzibą w S. wnieśli o zasądzenie od pozwanego solidarnie na swoją rzecz kwoty 110 003,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2010 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów solidarnie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 14 czerwca 2012 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu uwzględnił powództwo w całości i zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 110 003,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2010 r. do dnia zapłaty.

Orzekając o kosztach postępowania zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 13 102,44 zł.

Jako podstawy rozstrzygnięcia Sąd I instancji powołał następujące ustalenia.

Powodowie - E. K. oraz K. K. (1) - prowadzą działalność gospodarczą w ramach spółki cywilnej pod firmą (...) G.-K., K. (...) S.C. Pozwany - (...) Spółka Akcyjna - prowadzi działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń majątkowych.

Strony - w ramach prowadzonych przez nie działalności gospodarczych - zawarły umowę ubezpieczenia mienia od ognia i innych zdarzeń losowych (w tym od zalania) na okres od dnia 14 listopada 2009 r. do dnia 13 listopada 2010 r. potwierdzoną polisą nr (...). Przedmiotem ubezpieczenia były m.in. środki obrotowe. Umowa została zawarta za pomocą wypełnionego formularza (wniosku), który został wypełniony przez pracownika pozwanego. We wniosku o oraz w polisie wypełnianych przez pracowników pozwanego, jako dane ubezpieczonego wskazano błędnie „ (...) .H. (...) .G.-K., K. K. sp. j.” zamiast „ (...) .H. (...) .G.-K., K. (...) s.c.”

Ogólne Warunki Ubezpieczenia (dalej jako: OWU) stanowią integralną część umowy ubezpieczenia zawartej przez strony. Zgodnie z § 5 pkt 44 środki obrotowe to materiały wytworzone lub przetworzone produkty gotowe albo znajdujące się w toku produkcji, półprodukty oraz towary nabyte w celu sprzedaży. W myśl § 5 pkt 69 zalanie to następstwo działania wody, powstałe wskutek m.in. wydostania się wody, pary wodnej lub płynów w wyniku uszkodzenia urządzeń sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, grzewczej lub technologicznej. Zgodnie z § 7 ust. 1 ochrona ubezpieczeniowa obejmuje szkody będące bezpośrednim następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia. Zgodnie z § 7 ust. 2 ubezpieczyciel obejmuje ochroną ubezpieczeniową mienie ubezpieczającego w zakresie podstawowym albo pełnym. Zgodnie z § 7 ust. 4 zakres pełny obejmuje szkody powstałe wskutek zdarzeń wymienionych w ust. 3 pkt 5 oraz wskutek zalania.

Zgodnie natomiast z § 9 ust. 2 pkt 5 zakres ochrony ubezpieczeniowej nie obejmuje szkód powstałych wskutek powodzi, zalania środków obrotowych oraz pozostałego nieużytkowanego mienia ruchomego - w przypadku przechowywania niżej niż 14 cm nad podłogą znajdującą się niżej niż poziom gruntu, chyba że zalanie tego mienia nastąpiło bezpośrednio z góry.

W dniu 29 stycznia 2010 r. doszło do pęknięcia zaworów instalacji wodociągowej w ubikacji, która znajdowała się nad magazynem, w którym powód przechowywał bele z materiałem. Do zalania magazynu, w którym znajdowały się bele z materiałem doszło na skutek przesiąkania stropu z pomieszczenia znajdującego się bezpośrednio nad magazynem. Woda spływała zarówno po ścianach jak i kapała z sufitu. Magazyn, w którym powodowie przechowują środki obrotowe znajduje się poniżej poziomu gruntu. W chwili zalania, tkaniny znajdowały się i na regałach (półkach) i na paletach. Część palet znajdowała się poniżej 14 cm nad podłogą. Poziom wody wyniósł ok. 10 cm.

W dniu 3 lutego 2010 r. pozwana otrzymała od powodów informację o zdarzeniu polegającym na zalaniu tkanin w magazynie. W zgłoszeniu szkody z dnia 3 lutego 2010 r. powodów oznaczono jako (...) S.C. E. K. K. K. (1). W tym samym dniu strony sporządziły protokół szkody, w którym strony wskazały m.in., że woda przeciekała przez strop, że wartość szkody wynosi 26 979,50 Euro oraz że załączają do protokołu wykaz zawilgoconych bel z materiałem wraz z fakturami. W dniu 21 kwietnia 2010 r. powodowie oraz ze strony pozwanego R. B. i M. K. sporządzili notatkę ze spotkania zatytułowaną „kwalifikacja rozmiarów szkody”, w której wskazano, że na dzień sporządzenia tej notatki nie stwierdzono uszkodzeń w środkach obrotowych. Następnie w notatce wskazano, że „poszkodowani wskazali uszkodzenia następujących środków obrotowych: bawełna B., szerokość 1,40 m 65 m widoczne przebarwienia w dolnej części na 20 cm: (biała 2 szt., oliwka 2 szt. o długości 58 m i 33 m, cena zakupu 2,5 Euro/mb - na fakturze L.)”. Notatkę zakończono zwrotem: „Na dzień dzisiejszy poszkodowani nie wskazali innych uszkodzeń. Na tym notatkę zakończono i podpisano”. Na notatce widnieją podpisy wszystkich osób uczestniczących w spotkaniu.

Na skutek zalania magazynu doszło do zawilgotnienia łącznie 10 976,3 metrów tkanin wymienionych w uzasadnieniu wyroku o łącznej wartości ich zakupu 26 979,50 Euro. Na skutek zalania, większość tkanin wymienionych w protokole szkody jest zawilgocona, część jest zabrudzona lub nosi ślady odbarwień, wszystkie tkaniny wymienione w protokole szkody przeszyte są zapachem stęchlizny niepoddającym się wietrzeniu.

Pozwany nie uwzględnił wniosku powodów i odmówił wypłaty odszkodowania.

Pismem z dnia 15 września 2010 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 110 003,51 zł (przeliczonych z 26 979,50 Euro wg tabeli kursów NBP z dnia 6 maja 2010 r.) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 marca 2010 r.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy wskazał, że podstawę uwzględnienia powództwa stanowi przepis art. 805 § 1 i 2 pkt 1 k.c. Stwierdził, że nie było między stronami sporu co do tego, że zgodnie z zawartą umową, ochroną ubezpieczeniową objęte zostały środki obrotowe powodów oraz, że materiały, które uległy zniszczeniu stanowiły środki obrotowe w rozumieniu § 5 pkt 44 OWU. Bezsporne było także i to, że w dniu 29 stycznia 2010 r. doszło do zdarzenia polegającego na zalaniu wodą magazynu, w którym przechowywane były wyżej wymienione towary, na skutek uszkodzenia instalacji wodno-kanalizacyjnej w pomieszczeniu położonym nad magazynem. Nie ma podstaw do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego za powstałą szkodę na podstawie § 9 ust. 2 pkt 5 OWU.

Zdaniem Sądu Okręgowego, dla rozstrzygnięcia w sprawie istotne było ustalenie, że doszło do przesiąknięcia wody przez strop pomieszczenia (magazynu), który znajdował się nad środkami obrotowymi, co w konsekwencji uzasadnia przyjęcie, że do zalania doszło bezpośrednio z góry w rozumieniu postanowień OWU. Przeprowadzone postępowanie dowodowe nie dostarczyło argumentów przemawiających za tym, że do zalania doszło na skutek oddziaływania wody znajdującej się w innym pomieszczeniu, nie znajdującym się nad magazynem. W ocenie Sądu Okręgowego powodowie wykazali nie tylko zaistnienie zdarzenia objętego ochroną ubezpieczeniową pozwanego, ale również wysokość poniesionej szkody. Za miarodajny w tym zakresie Sąd Okręgowy uznał protokół szkody sporządzony z udziałem przedstawicieli pozwanego oraz opinię biegłej z dziedziny towaroznawstwa.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 817 § 1 k.c. gdyż pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia od 6 marca 2010 r.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu - wskazując, co się na nie składa - Sąd Okręgowy powołał przepisy art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 105 § 2 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. oraz w zw. z § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348 z późn. zm.).

Od wyroku tego zaskarżając go w całości apelację wniósł pozwany zarzucając zaskarżonemu wyrokowi:

I. naruszenie prawa materialnego, a mianowicie:

- art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali, że w dniu 29.01.2010 r. doszło do zalania ich środków obrotowych bezpośrednio z góry oraz, że wykazali, iż uszkodzeniu uległo 10 976,3 metrów tkanin, przez co ponieśli szkodę o wartości 110 003,51 zł,
- art. 65 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. z § 9 ust 2 pkt 5) OWU oraz w zw. z § 5 pkt 69 OWU poprzez pominięcie w interpretacji zapisów OWU ich literalnego brzmienia, nie odwołanie się do znaczenia użytych słów zgodnie z powszechnym ich rozumieniem i zgodnie z definicją zawartą w Słowniku Języka Polskiego PWN, przedłożenie wykładni celowościowej nad wykładnię słownikową zapisów umowy w szczególności poprzez pominięcie interpretacji i wyjaśniania kluczowych słów - zalanie bezpośrednio z góry, brak poczynienia wykładni zwięzającej zapisu zalanie bezpośrednio z góry w myśl reguły, że wyjątki należy interpretować zwięzająco,
- art. 65 k.c. w zw. z art. 805 k.c. w zw. z § 9 ust. 2 pkt 5) OWU oraz w zw. z § 5 pkt 69 OWU poprzez ich niewłaściwą wykładnię i przyjęcie, że mimo przechowywania przez powodów środków obrotowych niżej niż 14 cm od podłogi w sytuacji, kiedy podłoga znajdowała się niżej niż poziom gruntu zachodzi w związku z zalaniem odpowiedzialność pozwanego, gdy tymczasem zdaniem pozwanego aby zaistniała odpowiedzialność pozwanego musi nastąpić oddziaływanie wody z miejsca położonego wyżej niż środki obrotowe. Jednocześnie oddziaływanie wody musi nastąpić bez pośrednictwa innych rzeczy tj. między źródłem jej wydostania się z uszkodzonej instalacji wodnej, a środkami obrotowymi nie mogą występować żadne przedmioty,

- art. 385 § 2 k.c. poprzez przyjęcie, że zapis § 9 ust 2 pkt 5) OWU w zw. z § 5 pkt 69 OWU stwarza wiele możliwości interpretacji, jest sformułowany niejednoznacznie, w sposób niezrozumiały, co w dalszej konsekwencji uzasadniało przeprowadzenie wykładni tego postanowienia na korzyść powodów, gdy tymczasem odwołanie się do powszechnego znaczenia użytych w treści wzorca pojęć zgodnych zarazem z zawartymi w Słowniku Języka Polskiego PWN pozwoliłoby na stwierdzenie, że wykładania przedmiotowego zapisu OWU jest jasna, zrozumiała i nie budzi żadnych wątpliwości interpretacyjnych,

## II. naruszenie prawa procesowego, tj.:

- art. 278 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego sądowego w sytuacji kiedy opinia S. K. była sporządzona wadliwie i nierzetelnie, albowiem biegła, której zadaniem było ustalenie zakresu szkody zbadła środki obrotowe powodów wyrywkowo, a ich ilość i wartość określiła na podstawie wykazu sporządzonego przez powodów przyjmując jako własną wycenę,
- art. 233 k.p.c. poprzez poczynienie błędnych wniosków w oparciu o opinię biegłego sądowego J. G., który ustalił, że do zalania wodą mogło dojść na skutek przesiąkania stropu z pomieszczenia znajdującego się nad magazynem i przyjęcie, iż do zalania środków obrotowych doszło bezpośrednio z góry, gdy tymczasem biegły nie potwierdził jednak, że do zalania środków obrotowych doszło w miejscu znajdującym się bezpośrednio nad środkami obrotowymi i nie można w opinii pozwanego przyjąć, że do oddziaływania wody na środki obrotowe doszło bezpośrednio z góry,
- art. 233 k.p.c. poprzez ustalenie, że w dniu 29.01.2010 r. doszło do zalania środków obrotowych powodów przechowywanych niżej niż 14 cm od podłogi w sytuacji kiedy podłoga znajdowała się niżej niż poziom gruntu bezpośrednio z góry oraz, iż uszkodzeniu uległo 10 976,3 metrów tkanin przez co powodowie ponieśli szkodę o wartości 110 003,51 zł, gdy tymczasem zebrany w sprawie materiał dowodowy w szczególności opinia biegłego sądowego J. G., opinia biegłej sądowej S. K., treść zeznań M. K. oraz R. B., a także treść notatki z dnia 21.04.2010 r. sporządzonej przy współudziale powodów i dokumentacji fotograficznej nie pozwala na poczynienie powyższych ustaleń,
- art. 233 k.p.c. poprzez pominięcie dla wykonywanych ustaleń faktycznych w sprawie treści zeznań M. K. oraz R. B., a także treści notatki z dnia 21.04.2010 r. sporządzonej przy współudziale powodów i dokumentacji fotograficznej, z których wynika zakres szkody, inny niż przyjęty przez Sąd I instancji, niewyjaśnienie rozbieżności między zakresem szkody ustalonym przez strony przed procesem, a tym który ustaliła biegła sądowa S. K.,
- art. 233 k.p.c. poprzez przyjęcie dla oceny rozmiaru i wartości szkody wadliwie sporządzonej opinii S. K., która nie zbadła całości środków obrotowych, a ich wartość określiła na podstawie wykazu sporządzonego przez powodów, gdy tymczasem Sąd I instancji uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, tj. treści zeznań M. K. oraz R. B., a także treść notatki z dnia 21.04.2010 r. sporządzonej przy współudziale powodów i dokumentacji fotograficznej winien przyjąć, że zakres szkody był dużo mniejszy, a jej wartość była znacznie niższa,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie w treści sporządzonego uzasadnienia wyroku oceny treści zeznań M. K. oraz treści zeznań R. B., a także nie odniesienie się do treści notatki z dnia 21.04.2010 r. sporządzonej przy współudziale powodów i dokumentacji fotograficznej, które to dowody w sposób istotny wpływają zdaniem pozwanego na ocenę zakresu szkody w mieniu powodów, a ich uwzględnienie doprowadziłoby do przyjęcia zakresu i wartości szkody w niższym rozmiarze niż to uczynił Sąd I instancji.

W konsekwencji wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powodów solidarnie na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania przy pozostawieniu temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego oraz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych w podwójnej wysokości.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja okazała się niezasadna.

Wobec postawienia w apelacji zarówno zarzutów naruszenia prawa materialnego jak i procesowego zauważyć trzeba, że prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Nie znajdują podstaw zarzuty dotyczące oceny dowodu z opinii biegłej S. K. i niezasadnego oddalenia wniosku pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z dziedziny towaroznawstwa. Opinia biegłej S. K. (k. 679-681) uzupełniona wyjaśnieniami złożonymi na rozprawie w dniu 5 czerwca 2012 r. (k. 703-706) w sposób jasny i logiczny wyjaśnia, z jakich przyczyn całość towaru nie nadaje się do sprzedaży. Brak podstaw do kwestionowania metody badawczej przyjętej przez biegłą, tj. wyrywkowego i losowego sprawdzania partii materiału. Biegła pobrała próbki do badania z każdej partii z każdego rodzaju tkaniny. Można więc stwierdzić, że była to próba reprezentatywna. Niezasadne są też zarzuty, że biegła określiła wartość szkody na podstawie wykazu sporządzonego przez powodów. Biegła samodzielnie zweryfikowała stan towaru na podstawie pobranych próbek każdej z tkanin, a jedynie rachunkowego obliczenia wysokości szkody dokonała na podstawie faktur za ich zakup. Pozwany nie kwestionował natomiast wartości i cen zakupu materiałów wskazanych w fakturach. Okoliczność, że pozwany z opinią biegłej się nie zgadza nie stanowi wystarczającej podstawy do przeprowadzenia dowodu z opinii innego biegłego z tej dziedziny.

Niezasadne są także zarzuty dotyczące oceny dowodu z opinii biegłego J. G.. Na rozprawie w dniu 26 stycznia 2012 r. (k. 655-658) biegły jednoznacznie stwierdził, że do awarii doszło w pomieszczeniu położonym nad magazynem powodów (choć nie bezpośrednio nad nim), a zatem fizyczne zalanie materiałów musiało nastąpić „z góry”, niezależnie od tego, przez które ściany, czy też stropy nastąpiło przesiąkanie do magazynu. Kwestia, czy zalanie spowodowane przesiąkaniem wody przez strop i ściany może zostać uznane za zalanie w rozumieniu postanowień OWU dotyczy już naruszenia prawa materialnego.

Z protokołu szkody sporządzonego 3 lutego 2010 r. wynika ponadto, że strony stwierdziły, iż woda przeciekała przez strop (k. 62).

Niezasadne są także zarzuty ustalenia rozmiaru szkody na podstawie protokołu szkody i opinii biegłych w sytuacji, gdy z notatki z dnia 21 kwietnia 2010 r. wynikało, że uszkodzeniu uległa jedynie bawełna (...). Zgodnie z niekwestionowanymi ustaleniami Sądu Okręgowego w notatce tej wskazano, że na dzień sporządzenia tej notatki nie stwierdzono uszkodzeń w środkach obrotowych, a następnie w notatce wskazano, że poszkodowani wskazali uszkodzenie jedynie bawełny (...) i notatkę zakończono zwrotem: „Na dzień dzisiejszy poszkodowani nie wskazali innych uszkodzeń”. Z powyższego nie wynika, że reszta materiałów (poza bawełną (...)) z całą pewnością nie uległa uszkodzeniu, ale jedynie, że w dacie sporządzenia notatki (prawie 3 miesiące po zalaniu tkanin) powodowie nie zauważyli innych szkód w pozostałej części towaru. Powodowie nie są specjalistami z dziedziny towaroznawstwa, zatem mogli nie mieć wiedzy, że reszta materiałów uległa zawilgoceniu, które pomimo wysuszenia i wietrzenia powoduje, że towar nie nadaje się do dalszej sprzedaży. Zasadnie Sąd Okręgowy przyjął, że miarodajny jest w zakresie określenia rozmiarów szkody protokół sporządzony w dniu 3 lutego 2010 r. z udziałem przedstawicieli pozwanego. Wynikało z niego jednoznacznie, że zniszczeniu uległy wszystkie materiały.

Wbrew podniesionym zarzutom także z zeznań świadka R. B. nie wynika, że uszkodzeniu uległa wyłącznie bawełna (...). Zeznał on bowiem, że sporządzając notatkę z 21 kwietnia 2010 r. obecni nie weryfikowali, nie sprawdzali całego towaru, który był na zapleczu. (k. 513).

Podkreślić należy, że dowód z zeznań M. K. i R. B. dopuszczony został jedynie na okoliczność dokonania oględzin budynku magazynowego, treści sporządzonego protokołu szkody – posadowienia podłogi w magazynie, sposobu przechowywania środków obrotowych przez powodów a w pozostałej części (w tym przyczyn zalania tkanin, zakresu szkody) wniosek dowodowy został oddalony (k. 298). Pełnomocnik pozwanego nie zgłoszono zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. (k. 298). Składane na rozprawie 26 maja 2011 r. ogólnikowe zresztą zastrzeżenia dotyczyły jedynie „uchylenia niektórych pytań odnośnie przesłuchania świadków” (k. 514).

Istotnie, brak w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia bezpośrednio wyrażonej oceny zeznań tych świadków. Zauważyć jednak należy, że art. 328 § 2 k.p.c. nakazuje, aby uzasadnienie wyroku zawierało wskazanie dowodów, na których sąd się oparł i przyczyn, dla których sąd odmówił danym dowodom wiarygodności i mocy dowodowej. Sąd nie odmówił wiarygodności zeznaniom tych świadków w zakresie, w jakim przeprowadzał z nich dowód.

Ocena zresztą tych zeznań została dokonana pośrednio przy ocenie protokołu szkody i jego odniesienia do treści notatki z 21 kwietnia 2010 r. Na podstawie zeznań tych świadków nie ma podstaw – jak tego chce pozwany - do przyjęcia, że częściowo (i w jakiej części) towar był zdatny do dalszej sprzedaży. Świadkowie, mimo że są likwidatorami szkody nie są specjalistami z dziedziny towaroznawstwa, a w szczególności tkanin i to co mogło wydawać im się nieuszkodzone (nie rozpakowywali i nie sprawdzali każdego rodzaju tkanin, tak jak biegła) w rzeczywistości mogło być uszkodzone i zawilgocone. Świadkowie nie wskazali też kryteriów, jakimi kierowali się określając towar jako uszkodzony, bądź nieuszkodzony, tj. czy jako zniszczone kwalifikowali tylko materiały zabrudzone, a np. zawilgocone (które zdaniem biegłej nie nadawały się do sprzedaży) jako nieuszkodzone, uznając, że po ich wysuszeniu i przewietrzeniu mogą być przedmiotem obrotu.

Niezasadnie zarzucał apelujący brak odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do treści notatki z 21 kwietnia 2010 r. sporządzonej z udziałem powodów i przedstawicieli pozwanego. Na stronie 14 uzasadnienia Sąd Okręgowy wyjaśnił przyczyny, dla których za miarodajną dla określenia wysokości szkody uznał treść protokołu szkody z 3 lutego 2010 r., a nie stan wynikający z przedmiotowej notatki.

Wobec niezasadności tych zarzutów stan faktyczny ustalony przez Sąd Okręgowy musi być podstawą oceny zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Niezasadny jest zatem również zarzut naruszenia art. 6 k.c. Jak wskazano wyżej powodowie wykazali za pomocą opinii biegłych, że do zalania ich środków obrotowych doszło z pomieszczenia znajdującego się nad ich magazynem, a nadto że uszkodzeniu uległ cały przechowywany w nim towar.

Niezasadne są także zarzuty naruszenia prawa materialnego, a w szczególności art. 65 k.c. w zw. z art. 805 k.c. i w zw. z § 9 ust 2 pkt 5) OWU w zw. z § 5 pkt 69 OWU. Wbrew podniesionym zarzutom, fraza „zalanie bezpośrednio z góry” w powszechnym rozumieniu, w kontekście sytuacji dotyczących zalania mienia w pomieszczeniach mieszkalnych i użytkowych, rozumiana jest także jako zalanie na skutek przesiąkania wody przez strop w sytuacji awarii urządzeń w pomieszczeniu znajdującym się nad zalanim pomieszczeniem. Argumentacja pozwanego, że o zalaniu bezpośrednio z góry można mówić jedynie w sytuacji, gdy między źródłem wody a zalanim mieniem nie istnieją żadne fizyczne przeszkody, takie jak ściany i stropy nie zasługuje na uwzględnienie. Zasadne jest stanowisko Sądu Okręgowego, że nie ma podstaw do przyjęcia, iż strony w drodze umowy postanowiły, że w rozumieniu umowy przez zalanie bezpośrednio z góry rozumiane będą jedynie przypadki, gdy między zalanim towarem a źródłem cieczy (tu: uszkodzoną instalacją wodną) nie będzie istniała żadna przeszkoda, tj., że strony wykluczyły wszelkie przypadki zalania przez wodę przesiąkającą z góry przez strop z położonych wyżej pomieszczeń. Wbrew zarzutowi apelacji to zawarte w OWU wyłączenia odpowiedzialności są wyjątkiem od określonych w umowie granic odpowiedzialności.

Takie zatem wyłączenie (definicja), jako postanowienie szczególne musiałyby zostać wyraźnie wskazane w umowie, bądź OWU.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 385 § 2 k.c. przez przyjęcie, że zapis § 9 ust 2 pkt 5) OWU w zw. z § 5 pkt 69 OWU jest sformułowany niejednoznacznie i w sposób niezrozumiały należy stwierdzić, że rozważania Sądu Okręgowego w zakresie ewentualnego zastosowania art. 385 § 2 k.c. mają charakter jedynie hipotetyczny, tj. na wypadek uznania, że przeprowadzona wykładnia powyższych zapisów OWU jest nieprawidłowa. Argumentacja Sądu Okręgowego, co do rozumienia pojęcia zalania bezpośrednio z góry jest jednak zasadna. Nie zachodzi więc podstawa do przyjęcia, że przedmiotowe postanowienia OWU nie obowiązują na podstawie art. 385 § 2 k.c., a w konsekwencji nie zachodzi wskazywane naruszenie tego przepisu.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w punkcie 1 wyroku orzekając o kosztach postępowania zgodnie z treścią przepisu art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 6 oraz § 13 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348). Zdaniem Sądu Apelacyjnego, niezbędny nakład pracy pełnomocnika powodów w postępowaniu apelacyjnym, a także charakter sprawy i wkład pracy pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia nie uzasadniają zasądzenia jego wynagrodzenia w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

Ryszard Marchwicki Jan Futro Piotr Górecki